Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 21.03.2023 www.osw.waw.pl

Białoruś: zjazd założycielski proreżimowej partii Biała Ruś

Kamil Kłysiński

18 marca w Mińsku odbył się zjazd założycielski partii politycznej Biała Ruś. Opiera się ona na wspierającej reżim organizacji społecznej o tej samej nazwie, działającej od 2007 r. Ponad 1000 delegatów przyjęło program, statut oraz jednogłośnie wybrało przewodniczącego nowego ugrupowania, którym został dotychczasowy prezes organizacji Biała Ruś Aleh Ramanau. Ponadto w skład kierownictwa wszedł m.in. dziennikarz państwowej telewizji Ryhor Azaronak, znany z agresywnych ataków propagandowych wobec Zachodu. Podstawą programową założonej partii jest pełne poparcie dla polityki wewnętrznej i zagranicznej reżimu Alaksandra Łukaszenki. Zainteresowanie współpracą z nowym ugrupowaniem wyraziła już oficjalnie rosyjska prokremlowska partia Jedna Rosja.

Powołanie Białej Rusi poprzedziło podpisanie 14 lutego przez Łukaszenkę ustawy, która wprowadziła nowe zasady działalności partii politycznych. Zgodnie z tym dokumentem 15 obecnie istniejących legalnych ugrupowań powinno w ciągu najbliższych trzech miesięcy ponownie złożyć wnioski o rejestrację. Aby zostały one przyjęte, trzeba jednak spełnić nowe, zaostrzone wymogi, m.in. zwiększono z 1 tys. do 5 tys. minimalną liczbę członków oraz wprowadzono obowiązek posiadania struktur we wszystkich miastach obwodowych. Następnie w ciągu kolejnych sześciu miesięcy Ministerstwo Sprawiedliwości zdecyduje o zarejestrowaniu partii. Powyższe zasady odnoszą się również do ugrupowań ubiegających się o legalizację po raz pierwszy. 13 grudnia ub.r., odnosząc się do kwestii przebudowy białoruskiego systemu partyjnego, Łukaszenka uznał za celowe istnienie tylko tych partii, które akceptują obraną przez reżim strategię polityczną i dał do zrozumienia, że te wciąż legalnie działające w opozycji wobec władz powinny zostać zlikwidowane.

Komentarz

- Białoruski system partyjny był do tej pory słabo rozwinięty – partie polityczne nie odgrywały żadnej istotnej roli w zarządzaniu państwem, co szło w parze z marginalną rolą dwuizbowego parlamentu. Łukaszenka obawiał się powstania realnej partii władzy, postrzeganej przez niego jako narzędzie konsolidacji nomenklatury i wzmocnienia jej pozycji wobec głowy państwa. Jednocześnie w swojej retoryce kładł nacisk na bezpośredni kontakt ze społeczeństwem, kreując się na jedynego gwaranta bezpieczeństwa i stabilności socjalnej.
- Organizacja Biała Ruś zrzesza ok. 200 tys. członków, którzy wywodzą się głównie ze struktur państwowych wszystkich szczebli oraz poszczególnych regionów kraju, i od początku swojego istnienia podejmowała – jak dotąd nieudane – wysiłki na rzecz przekształcenia się w partię polityczną. Zwołując w marcu br. zjazd założycielski,

kierownictwo tej jednej z najliczniejszych białoruskich organizacji społecznych zdecydowało się na kolejną próbę utworzenia partii. Liczyło przy tym na możliwość wejścia do właśnie reformowanego systemu partyjnego.

- Zarejestrowanie Białej Rusi nie jest jednak przesądzone. Pewne obawy Łukaszenki może budzić nie tylko mocne oparcie tego ugrupowania w szeroko pojętej nomenklaturze, lecz także natychmiastowe, wyrażone jeszcze podczas zjazdu poparcie ze strony Jednej Rosji, co może wskazywać na poszukiwanie przez Moskwę potencjalnej prorosyjskiej frakcji. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na nieobecność Łukaszenki na wydarzeniu oraz brak jakiegokolwiek komentarza z jego strony na ten temat. Zjazd został również zupełnie pominięty przez prezydencką służbę prasową.
- Przebudowa systemu partyjnego na Białorusi to element szerszych zmian w białoruskim systemie politycznym, które wynikają z noweli konstytucyjnej przyjętej w sfałszowanym referendum 27 lutego 2022 r. Powołanie stałego organu władzy w postaci Ogólnobiałoruskiego Zgromadzenia Ludowego ma stanowić bezpieczną dla reżimu atrapę reprezentacji narodu, składającą się nie z delegatów wybieranych w wyborach powszechnych, lecz z przedstawicieli wyznaczanych m.in. przez poszczególne ugrupowania polityczne. Stąd też istotne z punktu widzenia władz staje się stworzenie hermetycznego, w pełni kontrolowanego systemu partyjnego. Wdrażana reforma ma zatem na celu przede wszystkim likwidację wciąż istniejących ugrupowań opozycyjnych. Jednocześnie z dotychczasowych wypowiedzi Łukaszenki nie wynika, aby zmienił on zdanie w kwestii powstania partii władzy.